

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

MARSZ NA CHARBIN

W Genewie delegat Japonii zgadza się na medjację ligi narodów, a tymczasem armia japońska idzie naprzód, okupując wciąż nowe tereny w Mandżurji

Przeciwko „ambitnym wojskowym”

Oryginalne hasło okupantów mandżurskich

Zdobyć i rzeź w Kirynie

TOKIO, 22. 9. Wojska japońskie forsownemi marszami posuwają się w głąb Mandżurji. Wczorajszy komunikat wieczorny sztabu japońskiego donosi o zajęciu miasta Kiryn. Chińczycy nie stawiali większego oporu, ponieważ punkt ten leżący w odległości 200 kilometrów od Charbina, był otoczony przez wojska japońskie — od południa, wschodu i zachodu. Nieliczny garnizon chiński wycofał się w kierunku północnym.

Po zajęciu Kirynu, japończycy rozpoczęli marsz doliną rzeki Sun gari. Jednocześnie inna grupa wojsk posuwa się wzdłuż linii kolejowej Mukden — Charbin. Jest to więc operacja obliczona na zajęcie całej strefy, nie pozostającej pod wpływem rosyjskim.

TOKIO, 22. 9. Dzienniki japońskie zamieszczają opis strasznej rzezi w Kirynie. Przed zajęciem tego miasta przez wojska japońskie, miejscowa ludność chińska urządziła pogrom sklepów i instytucji japońskich. Z dymem puszczono szereg przedsięwzięć.

Japończycy ratowali się ucieczką do konsulatu. Gmach ten był oblegany przez dwie godziny. Ostrzeżono okna z karabinów oraz rzucono granaty ręczne. Dzięki interwencji przedstawiciela misji francuskiej, który na gmachu konsulatu wywiesił chorągiew francuską, chińczycy zaprzestali kroków zaczepnych.

Podczas pogromu zginęło 46 obywateli japońskich. Wszyscy mają poderżnięte gardła. Generalissimo wojsk japońskich w Mandżurji gen. Honyo, polecił pochować ofiary rzezi z honorami wojskowymi.

Wyparcie chińczyków z Korei

TOKIO, 22. 9. Japoński sztab generalny donosi o rozbiciu dywizji chińskiej, która wtargnęła na terytorium koreańskie i zajęła na przeciąg jednej doby miasto Czien-Tao.

Dywizja ta dostała się w pułapkę. Otoczona ze wszech stron przez wojska japońskie, po rozpaczliwym oporze została rozbita i zmuszona do kapitulacji. Nieliczne oddziały uciekły w kierunku północno-wschodnim.

TOKIO, 22. 9. Wskutek rozprezenta władz chińskich w Mandżurji na terenach niezajętych jeszcze przez wojska japońskie szerzy się bandytyzm. Chunchuzi napadają na wsie i miasteczka, pałace, rabując i wycinając w pień mieszkańców. Policja chińska nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa. Niedobitki oddziałów chińskich przyłączają się do bandytów.

Apefity rosną

LONDYN, 22 września. (Pat.) Podczas gdy, według otrzymanych tu wiadomości, gabinet japoński postanowił dzisiaj nie zezwolić na posuwanie się oddziałów japońskich w Mandżurji dalej niż do Czang-Czun, nadeszły świeżo telegramy z Szanghaju donosi o wrażeniu, jakie wywarło tam „potwierdzenie z Tokio” iż część wojsk japońskich otrzymała rozkaz marszu na Charbin. Tego rodzaju ruch rozszerzałby ogromnie do nieskończoności operacji japońskich. W Szanghaju twierdzą, iż japończycy dążą do okupacji wojskowej terytorjum około 150.000 mil kwadratowych.

LONDYN, 22 września. — Dziś rano otrzymano tu depechę z Tokio z doniesieniem, że Japonia zdecydowała się na ob-

sadzenie Pekinu i Tien-Tsinu. W porcie Sascho znajdują się w pogotowiu dwie dywizje, które mają być w najbliższych dniach załadowane na okręty.

W kołach londyńskich wiadomość tę przyjęto z zastrzeżeniem, tembardziej, że wobec wrogiego stosunku Sowietów do akcji mandżurskiej, w Tokio nastąpiło otrzeźwienie.

Kontrafaki chińskie

TOKIO, 22 września. — Wojska chińskie zaatakowały w nocy z niedzieli na poniedziałek Pei-Ta-Lung. Wskutek zastrzeżenia, japończycy ewakuowali na pewien czas tę miejscowość, lecz po otrzymaniu posiłków przeszli do kontrataku uwięzionego powodzeniem. Pei-Ta-Lung jest obsadzone przez wojska japońskie.

Wczoraj chińczycy atakowali ponownie Mukden. Szturm odparto.

„Times” donosi, że głównie dowodzący w Mukdenie gen. Honjo wydał do ludności proklamację, w której oświadcza, że wojskowe kroki Japonii nie są wymierzone przeciw ludności chińskiej, lecz przeciwko „ambitnym wojskowym”, którzy stale obrażali Japonię.

TOKIO, 22 września. (Pat.) — Znaczne oddziały wojskowe Chin przypuściły atak na wojska japońskie w odległości 60 km. od Chang-Uhn. Walka toczy się.

Sowiety chcą interwenjować

Zarzucają one Europie znową z Japonią

BERLIN, 22-go września. — Nadeszła tu wiadomość, że dziś rano rząd sowiecki zakomunikował przedstawicielom Chin i Japonii, że nie będzie mógł nadal objętnie patrzeć na rozwój wypadków w Mandżurji.

Komisarz wojny, WOROSZYLOW, WYJECHAŁ NATYCHMIAST NA DALEKI WSCHÓD.

Wiadomość ta wywołała w kołach berlińskich olbrzymie wrażenie.

MOSKWA, 22 września (Pat) „Izwestija” robią następujące uwagi w artykule p. t.: „Interwencja japońska w Mandżurji”. Jest charakterystycznym, że okupacja japońska w Mandżurji przez wojska japońskie nie spotkała się nawet z najmłodniejszym pozorem protestu ze strony sesji ligi narodów, ani Waszyngtonu. Genewa zdaje się być zadowolona z oświadczenia

przedstawiciela Japonii, a minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych wyraźnie oświadcza, że nie widzi żadnej sprzeczności między paktem Kelloga a operacjami wojsk japońskich.

Odnosi się wrażenie, że wystąpienie japońskie uplanowane było z innymi mocarstwami imperialistycznymi.

Niemniej jednak krok ten stanie się dla Chin źródłem wewnętrznych komplikacji późniejszych, gdyż antagonizm między mocarstwami imperialistycznymi, których interesy się ścierają, stanie się tem silniejszy, im mniej Chiny, coraz bardziej uciśnione i zubożone, będą w możności zaspokoić ich apetyty. ZSRR śledzić będzie pilnie rozwój przyszłych wypadków w tem nowym ognisku niebezpieczeństwa wojny na Dalekim Wschodzie. Grożą obecnie

Przeciwnicy godzą się na interwencję i medjację ligi narodów

Na forum genewskim

GENEWA, 22 września. (Tel. własny „Głosu Porannego”) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ligi składali sprawozdania o stanie zatargu w Mandżurji delegaci chiński i japoński. Jako pierwszy przemawiał delegat chiński. Wskazał on na to, że wojska japońskie niespodziewanie i bez powodu wkroczyły do Mandżurji, zajmując olbrzymie obszary, rozbijając żołnierzy chińskich, a pochód ich trwa dalej, przyczem niszczą oni tory kolejowe, urządzenia telefoniczne i telegraficzne oraz radjowe.

Mówca prosił ligę o pomoc, gdyż rząd chiński chce pokazać swą dobrą wolę nie każe wojskom stawiać oporu, lecz wycofywać się bez walki. Spóźniona interwencja ligi może przynieść okupację całej Mandżurji przez japończyków.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Japonii. Zaznaczył on że nie może zupełnie zgodzić się z przedstawieniem sprawy przez swego przedmówcę. Japonia posiada obecnie w Mandżurji mniej wojska niż Chiny. Jako dowód tego, że chińczycy bronią się zacięcie, może służyć liczba zabitych w wojsku japońskim, która wynosi 150 lu-

dzi. Oddziały japońskie posiadają również rozkaz nie występowania zaczepnego, jednakże ustawiczne prowokacje żołnierzy chińskich zmuszają do obrony.

RZĄD TOKIJSKI BARDZO CHĘTNIE PRZYJMIE POŚREDNICTWO GENEWY W ZATARGU I PODDA SIĘ POD JEJ DYREKTYWY.

Delegat chiński przemawiał ponownie, prosząc o szybką interwencję i wskazując na powagę położenia. Jeżeli wojny dotychczas niema, to zwleknięcie ze strony ligi może jej wybuch wywołać.

Delegat angielski sir Robert Cecil wyraził przypuszczenie, że zanim liga ze względów praktycznych i formalnych będzie mogła interwenjować, zarówno Japonia jak i Chiny będą postępowały w myśl jej zasad.

Popołudniu rada **UPOWAŻNIŁA JEDNOGŁOSNIE PRZEWODNICZĄCEGO DO PODJĘCIA KROKÓW MEDIACYJNYCH,**

a w pierwszym rzędzie umożliwienie Chinom i Japonii wycofania wojsk i zawieszenia broni. Do komisji medjacyjnej ma być powołany również przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, jako sygnatariusza paktu Kelloga i specjalnie zainteresowanych w sytuacji na Dalekim Wschodzie.

GENEWA, 22 września. — Sekretarz ligi przedłożył podobno przewodniczącemu projekt wysłania na miejsce wypadków w Mandżurji specjalnej komisji ligi,

złożonej z przedstawicieli Francji, Niemiec i Włoch pod przewodnictwem delegata Hiszpanii, której byłiby dodani, jako eksperci, przebywający w Chinach i Japonii attachés wojskowi państw, należących do ligi narodów oraz attache wojskowe Stanów Zjednoczonych jako sygnatariusza paktu Kelloga.

Komisja ta zajęłaby się zbadaaniem sprawy na miejscu.

Głos Poranny w Genewie

u komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku p. ministra Strassburgera

Polska czeka na wyrok Hagi w sprawie zatargu z Wolnym Miastem

Genewa, we wrześniu.

Poraz niewiadomo który z rządu sprawa polsko - gdańska znajduje się na porządku dziennym rady ligi narodów. Ostatni raport wysokiego komisarza ligi, hrabiego Graviny będzie przedmiotem dyskusji, która się prawdopodobnie ograniczy do odesłania kwestji spornych przed sąd trybunału haskiego.

Zanim jednak rada ligi narodów sprawą tą się zajmie (ma to się stać w końcu bieżącego tygodnia), p. minister Strassburger przyjął kilku dziennikarzy polskich, a między nimi i korespondenta „Głosu Porannego”, aby kwestję polsko - gdańską w obecnym stadium jaknajdokładniej oświetlić.

— Raport pana Graviny — rozpoczyna p. minister Strassburger — nie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem ani ze strony Polski, ani ze strony przeciwniej, t. j. gdańsko - niemieckiej.

Przełomaczywszy ten zwrot dyplomatyczny na zdanie popularne, powiedzieć można, że raport p. Graviny spotkał się z ostrą krytyką zarówno pol-

skiej, jak i gdańskiej opinii; ta ostatnia jest jednakże znacznie mniej usprawiedliwiona, gdyż, jak wiadomo, raport zwraca swe ostrze przeciwko Polsce. Ale pozostawmy głos p. min. Strassburgerowi:

— Rada w. m. Gdańska wzięła na siebie obowiązek zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. W tym celu miano zabronić noszenia broni oraz mundurów, jak np. hitlerowskich i t. d. Otóż mundury są w Gdańsku nadal noszone, natomiast zabronionem jest noszenie broni i to pod żadnym pozorem, jeśli chodzi o ludzi noszących uniformy partyjne. Warto zaznaczyć, że zarządzenie to obejmuje również zakaz noszenia palek i lasek, mogących, oczywiście, służyć jako broń.

Zdarzają się przy tej okazji wypadki niepozbawione komizmu.

Oto idą czterej umundurowani hitlerowcy, a za nimi chłopiec niosący 4 grube kije. Ten obrazek, cytowany przez p. Strassburgera, zamieszczony w prasie niemieckiej, wzbudził na wet na jej łamach wesołość i drwiny.

Ale prawo jest prawem i Polska nie może się na to uskarżać. Natomiast nie brak okazji, przy których zła wola Gdańska i gdańszczyzan w stosunku do Polaków da się skonstatować.

Raport p. Graviny podkreśla z uznaniem wydanie przez rząd polski zarządzenia, mającego na celu walkę z bezrobociem. Oto, wobec istniejącego bezrobocia w Gdańsku polski minister pracy i opieki społecznej wydał zarządzenie, chroniące Gdańsk, w równej mierze jak chroniona jest Gdynia. Biura pośrednictwa pracy mają odradzać bezrobotnym wyjazd do Gdańska, gdzie nie mają oni możliwości znaleźć zatrudnienia. Również nie będą wydawane bezrobotnym bilety kolejowe bezpłatne na wyjazd do Wolnego Miasta.

W ten sposób emigracja polska do Gdańska zostanie wstrzymana. Senat wolnego miasta ten stan rzeczy musi przyjąć z uznaniem. Raport p. Graviny podkreśla ten fakt jako dodatni i wykazujący odzienie przez Polskę potrzeb Gdańska. Natomiast, co się tyczy ludności polskiej w Gdańsku, która tam jest osiedlona, bezrobocie wśród niej jest małe, ponieważ obejmuje ona zawody jak, służba domowa i roboty rolne gdzie jest nie do zastąpienia.

W dziedzinie szkolnictwa prowadzone w Genewie rokowania doprowadziły do pewnych rezultatów, a mianowicie, matura gimnazjum polskiego w Gdańsku upoważnia młodzież do wstępowania na uniwersytety niemieckie, których dyplomy są jedynie dopuszczane do wykonywania zawodów lekarza i adwokata w wolnym mieście.

Najważniejszą jednak sprawą — kontynuuje p. min. Strassburger jest t. zw. „port d'attache”. Jak wiadomo, na zasa-

dzie umowy polsko - gdańskiej ma Polska prawo do stacjonowania w porcie gdańskim statków wojennych, które tam mają swą bazę. Otóż nacjonalistyczny senat wolnego miasta przed trzema laty wypowiedział tę umowę, jednakże po przyjeździe senatu socjalistycznego miało nastąpić nowe porozumienie, pozostawiające polskie statki wojenne w porcie gdańskim. Wreszcie obecny senat gdański, nastrojony, jak wiadomo, szowinistycznie, umowę dotyczącą „port d'attache” na 15 sierpnia, a z przedłużeniem na 15 września, wypowiedział.

Kłopoty, wynikające z wypowiedzenia tej umowy są dla Polski duże, bo aczkolwiek posiadamy port w Gdyni, to jednak brak tam stoczni dla naprawy, względnie budowy statków, brak składów nafty i t. d., i t. d.

Mimo tych kłopotów, Polska nie odczuje tego tak bardzo jak Gdańsk. Wybudowanie cystern naftowych w Gdyni, względnie stoczni do naprawy mniejszych awarii nie jest niemożliwością, natomiast Gdańsk narazi się na szkody znacznie większe natury gospodarczej.

I tak jest w istocie. Obrót por-

tu gdańskiego, który wynosił przed wojną niewiele ponad 2 miliony tonn, podniósł się dzięki Polsce czterokrotnie; dziś, mimo konkurencji Gdyni, wynosi obrót Gdańska ponad 8 milionów tonn i cyfra ta trzyma się już od paru lat na tym poziomie. Natomiast obrót Gdyni stale wzrasta i wynosi dziś około 5,5 miliona tonn; w razie jednak, jeśli Gdańsk stawiać będzie przed Polską nowe trudności, przyczyni się to do wzrostu obrotów Gdyni i zmniejszenia obrotów wolnego miasta.

Sprawa „port d'attache” stanie się w tych dniach przedmiotem dyskusji rady ligi narodów, która niezawodnie prześle tę sprawę trybunałowi haskiemu do zawyrokowania. Gdy wyrok tego trybunału będzie dla nas pomyślny, powstanie status quo, w razie przeciwnym będziemy zmuszeni przemieścić nasze statki wojenne do Gdyni. Do czasu wyroku haskiego pozostaniemy najprawdopodobniej w Gdańsku na warunkach ustalonych przez wysokiego komisarza ligi narodów:

Dziękujemy p. min. Strassburgerowi za cenne wynurzenia i opuszczamy jego gabinet.

JERZY KWEJT.

Karykatury polityczne



— Kiedyś mówił pan tak pięknie o Stanach Zjednoczonych Europy, panie Briand.

— Tak, tak, kiedy się jest biednym, człowiek staje się liryczny. Teraz jednakże załatwiamy wszystko zapomocą czeków.

Cicho pisząca maszyna REMINGTON-NOISELESS model nr. 6

to arcydzieło wśród maszyn do pisania
przyjaciół szefów, niedenerwująca stukiem

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
BLOCK-BRUN S. A.

Łódź — Piotrkowska 104
tel. 101-04



DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

TRZYKROTNE WESELE

(Tryumf Miłości)

W rolach głównych:

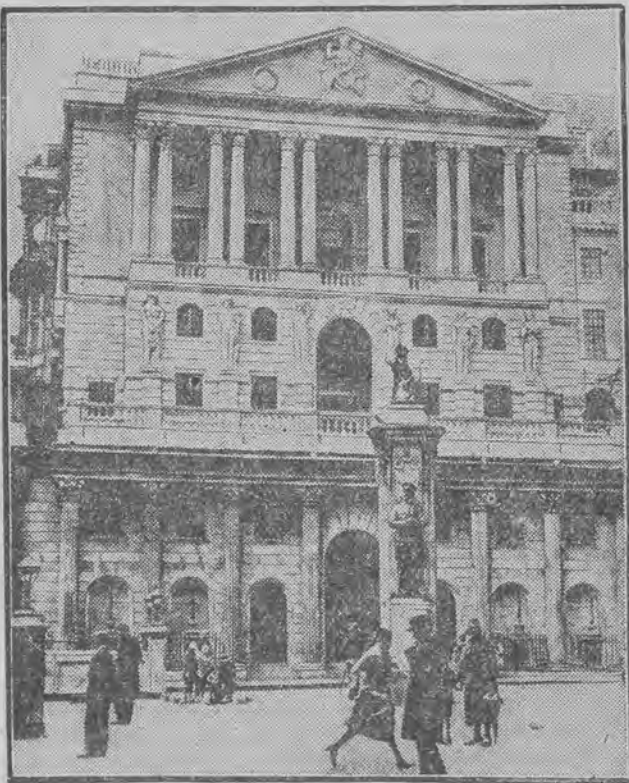
Nancy Carroll
Charless Rogers
Jean Herscholt
Farrel Mc Donald

Dziś premiera!

Z CYKLU: „NAJWYBITNIEJSZYCH
ARCYDZIEŁ FILMOWYCH”
Świetny melodramat ANNY NICHOLS.
Reż. VICTORA FLEMINGA

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej
w soboty i niedziele o 12-ej.
Następny program!
Potężny epos Remarque'a
Na zachodzie bez zmian
(W całości)

Pewne, jak w Banku Angielskim



Gmach Banku Angielskiego
który chwilowo zawiesił wypłacanie złota.



Giełda Londyńska
która została zamknięta z powodu kryzysu finansowego.

„Safe as the Bank” — Pewne jak w Banku Angielskim — oto było wyznaczenie wiary mieszczkańskiej Anglii, a wraz z nią i świata, wyznaczenie wiary Forsytów, których pieśń łabędzia wyśpiewał Galsworthy w swoim wielkim cyklu powieści na temat Wielkiej Brytanii z czasów wiktoriańskich.

Od przeszło 200 lat w sercu City Londyńskiej leży ponury ufortyfikowany czworobok z korynckimi kolumnami, zwany przed lud angielski „Stara panią z ulicy Threadneedle”. Nie posiada on okien na ulicę, jest tylko z góry oświetlony wszędzie okratowany, a pilnuje go 34 żołnierzy, jeden doboz i jeden oficer w czerwonych mundurach i niedźwiedziach czapach. Strażnikami powagi tego przybytku są czerwono wyfraczeni lokaje w trójkątastych pierogach i z długimi łaskami w ręku.

„Bank of England” był uświęconym punktem centralnym. Dokoła tego szanownego gmachu koncentrują się inne instytucje finansowe, „Royal Exchange” (giełda), „Clearing House” (izba wymiany czeków) banki depozytowe, zagraniczne, kolonialne, biura maklerów i towarzystwa ubezpieczeniowych

Dźwiękowe Kino
„APOLLO”

ul. 11 Listopada 16.

Dzisiaj i dni następnych!
Wielki podwójny program!
— I —

Nieokielznana

Wielki film emocjonujący, rozgrywający się na tle dzikiej Afryki i przepełniony New Jorku. W rolach głównych: Joan Crawford, Ernest Torrence i Robert Montgomery.

— II —
JEGO NIEWOLNICA

Potężny dramat namiętności ludzkich. W rolach głównych: DOROTA MACKAIL i MILTON SILLS
Początek codziennie o godz. 4, w soboty i niedziele o g. 12-ej.

nie przyplwyu kapitałów i procentów.

Utrata rynków zbytu, kurcze nie się eksportu, olbrzymie bezrobocie, straty na papierach lokacyjnych i t. d. musiały w konsekwencji doprowadzić do obecnych trudności. Sytuację w znacznym stopniu skomplikowało gospodarze załamanie się Niemiec w miesiącach letnich roku bieżącego. Banki angielskie lokowały bowiem znaczne kapitały w Niemczech. Po zatem większość zagranicznych kapitałów, umieszczanych w Niemczech, żyrowana była przez banki angielskie, pobierając z tego tytułu prowizję. To też załamanie się gospodarki niemieckiej odbić się musiało boleśnie na sytuacji finansowej W. Brytanji.

Skutkiem tego były znaczne międzynarodowe wypłaty w funtach angielskich i wymówienia kredytów zagranicznych. Początkowo bank był w stanie zaspokoić je wydaniem złota z własnych zapasów. Jednakże gdy transporty złota odeszły w ciągu szeregu miesięcy do Francji i Ameryki, zawiodły środki, będące do dyspozycji banku. Dumny Bank of England musiał pójść na poszukiwanie pieniędzy i prosić Paryż i Nowy Jork początkowo o mniejsze a



Montagu Norman

prezydent Banku Angielskiego.

Obecnie minęła ta niewzruszona pewność siebie. „The Bank” otrzymał być może decydujący cios.

Trzeba długo wertować w historii tego banku, utworzonego w roku 1694, aby znaleźć wypadek analogiczny. Było to w roku 1797, podczas zamieszek wojen rewolucyjnych, gdy środki instytucji tak się wyczerpały, że zwolniono go z wypłat gotówkowych. Trwało to prawie 25 lat, do roku 1819, kiedy to banknoty angielskie podreperowały się po ówczesnym spadku kursu.

Kierownicy banku nie zapomnieli tej nauki. W roku 1844 akty Peela umocniły potęgę instytucji. Oparła się ona ciężkim kryzysem w latach 1847 i 1857. Bank posiadał swój nieżykalny monopol. W nim koncentrowały się zapasy złota Anglii i jakiś mistyczny blask promieniował z rezerwy departamentu bankowego. Londyn był centrem złotym świata.

Wojna światowa zrodziła pierwsze wahania kolumn korynckich. Nimb bezpieczeństwa został nagle naruszony. Niepokój w kolonjach i bojkot angielskich towarów, nie tylko w Indiach, zrodziły poważne troski. Zastaje gospodarze w Australji i Południowej Ameryce spowodowały powstrzyma-

potem o miliardowe kredyty złota. Kredyty te początkowo zabezpieczyły kurs funta, ale w sobotę bank stanął zdecydowanie u kresu swych sił.

Krach finansowy w Anglii jest dalszym etapem w rozwoju kryzysu brytyjskiego. Wbrew oczekiwaniom, ustąpienie „rzą-

du pracy” oraz zmniejszenie płac i świadczeń socjalnych, nie tylko nie doprowadziło do sanacji gospodarczej, ale zaostrzając tarcia socjalne i wywołując niepokoje we flocie i w policji przyczyniły się do zachwiania zaufania wobec Anglii, przyspieszając obecną katastrofę.

Kryzys angielski będzie miał niewątpliwie doniosłe skutki na tury gospodarczej i politycznej. W dziedzinie gospodarczej wpłynie on w pierwszym rzędzie na pogorszenie się sytuacji finansowej krajów najbardziej związanych z angielskim rynkiem. (Holandia, kraje skandynawskie). Nie pozostanie również bez wpływu na pogłębienie się ogólnego światowego kryzysu. Poza to zawieszenie wypłat w złocie stanie się prawdopodobnie wzorem dla wielu państw i spowoduje odwrót od waluty złotej.

Krytyczna sytuacja finansowa odbije się również w sposób ujemny na międzynarodowym politycznym położeniu Anglii. W. Brytanja zmuszona zabiegać o kredyty finansistów amerykańskich poczyni prawdopodobnie Stanom Zjednoczonym daleko idące ustępstwa na polu politycznym.

Oddawna toczy się cicha walka obydwu potęg anglo-saskich w dziedzinie handlu światowego i zbrojeń morskich.

Już przed wojną stają się Stany Zjednoczone niebezpiecznym rywalem Anglii na rynku światowym. Po wojnie w roku 1917 po raz pierwszy zostaje Anglija zdystansowana w dziedzinie handlu przez Stany Zjednoczone. Od roku 1914 do roku 1928 spadł udział Anglii w światowym tonażu morskim z 42 proc. na 30,5 proc. podczas gdy w tym samym okresie zwiększył się udział Ameryki z 9,5 proc. na 22 proc.

Walka handlowa powoduje wzajemny wyścig zbrojeń morskich obydwu najpotężniejszych mocarstw. I w tej dziedzinie stają się Stany Zjednoczone coraz groźniejszym rywalem.

Obecny krach finansowy wzmacnia pozycję St. Zjednoczonych w tej wielkiej walce o rynki zbytu i hegemonję na morzu — zmusi on Anglię do ustępstw, również na terenie Chin, gdzie obydwaj kraje posiadają sprzeczne interesy.

Oznacza to jednocześnie osłabienie powagi mocarstwowej Anglii, dalszy krok na drodze rozkładu potęgi brytyjskiej.

Ale jednocześnie krach finansowy Anglii, to groźne memento pod adresem państw kontynentalnych, to nowy dowód bezmyślności i szkodliwości dotychczasowej polityki gospodarczej i międzynarodowej. Coraz wyraźniej rysuje się konieczność przezwyciężenia barier celnych i wkroczenia na drogę międzynarodowej współpracy gospodarczej. Groźba sytuacji wymaga jednocześnie wprowadzenia gospodarki planowej w najważniejszych dziedzinach życia ekonomicznego w celu opamowania obecnego chaosu. Oto sens lekcji angielskiej.

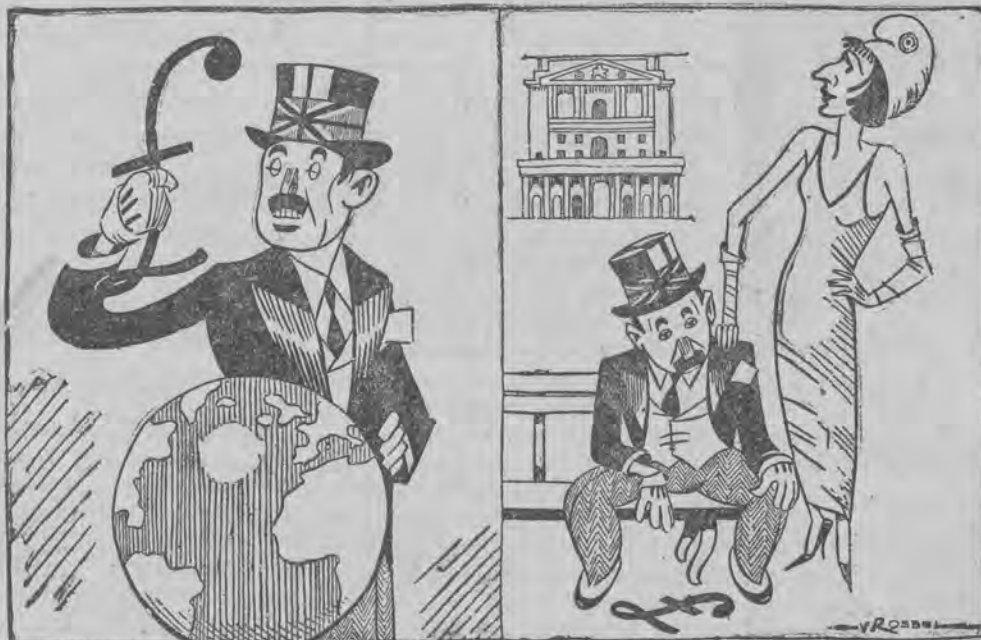
W. B. S.

Przesunięcia
w prezydium klubu B.B.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wobec zamordowania posła Hołdówki oraz objęcia przez pos. Jędrzejewicza stanowiska ministra oświaty w prezydium klubu BB. zajdą zmiany. Prawdopodobnie stanowisko pos. Hołdówki wiceprezesa klubu obejmie p. Car, który w takim razie zrezygnowałby ze stanowiska wicemarszałka sejmu. Sprawy te zostaną załatwione w pierwszych dniach października.

Funt spada!



Ongiś:

Funt włada światem!

Dziś:

Wypłaty złota wstrzymane!

Humor zagraniczny



POD DOBRĄ DATĄ.
— Hallo! Taksówka! Proszę
mie zawieźć do następnej latarni.

Wiadomości bieżące

Przed spisem ludności

Naczelny komisarz spisowy m. łódzki — nacelnik Edward Rosset, wyjechał w dniu wczorajszym na zwołany do Warszawy zjazd naczelnych komisarzy spisowych. Zjazd ten, który trwać będzie do dnia 26 b.m., omówi wszystkie zagadnienia, dotyczące spisu i ustali szczegółowy porządek i kolejność prac spisowych.

Zebrania kontrolne odwołane ze względów oszczędnościowych

W latach ubiegłych odbywały się jesienią zebrania kontrolne rezerwistów i raporty kontrolne oficerów rezerwy.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym ze względów oszczędnościowych ani zebrań kontrolnych, ani raportów oficerskich nie będzie.

Rejestracja mężczyzn rocznika 1913

Dziś do rejestracji winni się zgłosić mężczyźni zamieszkałi na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F. G. H. Ch i zamieszkałi na terenie XII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: b d N do Z.

Poradnia dla kobiet ciężarnych

Towarzystwo „Kropka Mleka” z dniem 22 września uruchomiło II poradnię dla kobiet ciężarnych przy ul. Piotrkowskiej 103, która czynna będzie we wtorek od godz. 5,30 do 7 wiecz.

Poradnie przy ul. Zgierskiej 130 czynna w soboty od godz. 5,30 do 7 wiecz.

Dyrektor kolei austriackich okradziony na stacji w Koluszkach

W Koluszkach na stacji okradziony został naczelny dyrektor kolei austriackich Leon Kramer.

Niewykryty sprawca wyciągnął mu portfel, w którym prócz dokumentów znajdowało się 1.500 złotych, 200 dolarów i 150 szylingów, a prócz tego

Łódź--bezrobotnym

Grodzka sekcja obywatelska powstanie przy wojewódzkim Komitecie pomocy najbiedniejszym

W Łodzi toczą się prace przy gotowawczy nad zorganizowaniem obywatelskiego, grodzkiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

Komitet grodzki powstać ma w związku z akcją naczelnego komitetu do spraw bezrobocia w Warszawie i z ostatnim o-

kólnikiem ministerstwa spraw wewnętrznych o sprawie przeprowadzenia kwesty na rzecz bezrobotnych na terenie całego państwa.

Na czele grodzkiego komitetu łódzkiego stanąć ma starosta Dychdalewicz.

W związku z tem współpra-

cownik „Głosu Porannego” zwrócił się w dniu wczorajszym do pana starosty Dychdalewicza, który udzielił bliższych informacji w tej interesującej całe społeczeństwo, sprawie.

P. starosta Dychdalewicz organizuje obecnie nie komitet, lecz sekcję grodzką przy woje-

wódzkim Komitecie niesienia pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym. Sekcja ta będzie ściśle współpracowała z przewidywanym wojewódzkim komitecie, zwłaszcza jeśli chodzi o stronę dochodową jego działalności.

Do sekcji grodzkiej p. starosta zaprosił przedstawicieli władz komunalnych, zrzeszeń gospodarczych i społecznych. Pierwsze posiedzenie organizacyjne sekcji łódzkiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 b. m. w gmachu urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Na posiedzeniu tem sekcja po ukonstytuowaniu się opracuje dokładny plan swej działalności. W szczególności komitet łódzki omówi sprawę przeprowadzenia kwesty na rzecz bezrobotnych w dniu 4 października b. r. oraz w dalsze, pierwsze niedziele każdego miesiąca. Zbiórki te przeprowadzone zostaną w lokalach otwartych i zamkniętych, w mieszkaniach. Sekcja łódzka zbierać będzie produkty, odzież, oraz datki pieniężne, które przekazane zostaną wojewódzkiemu komitetowi.

Jak się w dalszym ciągu dowiadujemy, wojewódzki komitet rozszerzy w najbliższym czasie swą działalność. W tej chwili organizuje on sieć podkomitetów na terenie województwa. Powstanie podkomitetów lokalnych w Pabjanicach i Tomaszowie Mazowieckim jest kwestją najbliższych dni.

W wyniku apelu ze strony komitetu opodatkowali się na rzecz bezrobotnych urzędnicy starostwa grodzkiego, oraz wydział powiatowy w Łodzi.

Przed kilku dniami przesłano do naczelnego komitetu do spraw bezrobocia preliminarz wojewódzkiego komitetu, oraz sprawozdanie z dotychczasowej pracy.

Materiały te przedstawione zostaną plenum naczelnego komitetu. (g)



SZARY DOM

(Bunt dusz skutych w kajdany)

Wkrótce

w Grand-Kinie



Bojkot mieszkań Z. U. P. U.

Związki pracownicze wycofują złożone podania

W siedzibie związku zawodowego handlowców polskich odbyło się posiedzenie przyzduj rady łódzkiej okręgowej centralnej organizacji pracowników umysłowych w sprawie kolonii mieszkaniowej ZUPU.

Zgromadzeni omówili wytworzoną obecnie, wskutek uporu zakładu do sytuacji, przyczem ustalono, iż zakład nie zdradza intencji obniżenia komornego w wybudowanej przezeń kolonii pracowniczej.

Jak wynikało ze sprawozdań, wygłoszonych na posiedzeniu, mieszkania w domach prywatnych, nawet w centrum miasta, oddawane są na warunkach znacznie dogodniejszych, aniżeli mieszkania na krańcach miasta, przy ul. Nowo Pabjanickiej, przyczem gdy przy mieszkaniach kilkopokojowych, o niższym niżeli w kolonii ZUPU, komornem, wogóle nie wspomina się o t. zw. odstępnem, zakład odstępnego wymaga choćby w formie „kauceji” w wysokości sześciomiesięcznego komornego.

Przyzduj rady zadecydowało

ostatecznie przeprowadzić bojkot mieszkań w kolonii ZUPU, skierowując wezwanie do zrzeszonych w radzie łódzkiej 27 związków, aby we własnym, dobrze zrozumianym interesie członkowie związków wstrzymali się od składania ofert

na wynajem mieszkań przy ul. Nowo Pabjanickiej, zaś reflektanci, którzy oferty już złożyli, wycofali je rezygnując z przydziału zbyt drogiego dla pracownika umysłowego mieszkań.

Co się dzieje w Tomaszowie?

ZBRODNIA KAINOWA PRZED SĄDEM DORAŻNYM

W związku z krwawą rozprawą między braćmi Józefem Rutą i Antonim w trakcie której ten ostatni strzelił do Józefa z rewolweru, a następnie dobijał rannego bagnietem, dowiadujemy się, że sprawa bratobójcy przekazana została sądowi dorażnemu.

Z żałobnej karty

Dnia 20 b. m. przeniósł się do wieczności ogólnie znany i ceniony obywatel naszego miasta, b. p. Jakób Stein.

Zmarły w ciągu swego długoletniego żywota był zawsze niestrudzonego pracownikiem na niwie społecznej i nigdy nie odmawiał pomocy potrzebującym. Szczególnie zasłużył się społeczeństwu w dobie klęsk wojennych, kiedy to jako członek komitetu obywatelskiego m. Łodzi wespół z gronem obywateli zorganizował sieć taniych kuchen dla dożywiania głodujących, robotników. Również na polu oświaty położył Zmarły poważne zasługi, będąc założycielem i kuratorem jednej z pierwszych polskich szkół fabrycznych w czasie wojny. Ponadto brał czynny udział w ruchu oświatowym, ufundowawszy własnym sumptem gmach dla szkoły rzemieślniczej T-wa „Szomraj Hadas”. Do końca życia był Zmarły czynnym członkiem większości instytucji społecznych i filantropijnych naszego miasta.

W zmarłym traci społeczeństwo zasłużonego obywatela, światły umysł i wielkie serce.

Cześć jego pamięci

Głosy prasy całego świata o filmie

S. D. S.

Pociąg Samobójców

reżyserji genialnego

Pudowkina

Daily Mail, Londyn, 5 września.
Oryginalnością ujęcia „Pociągu Samobójców”, Pudowkin zapoczątkował nową erę w kinematografii.

Le Journal, Paris, 14 sierpnia.
Najbardziej frapująca powieść błędnie wobec filmu „Pociąg Samobójców”.

Le Matin, Paris, 20 sierpnia.
„Pociąg Samobójców” jest to film, o którym naprawdę zapomnieć nie podobna.

Le Soir, Belgja, 10 września.
Nie wiadomo od czego zacząć, chcąc opisać ogrom wrażeń filmu „Pociąg Samobójców”.

Petit Parisien, Paris, 25 sierpnia.
Nie dziwnego, że „Pociąg Samobójców” zajął pierwsze miejsce wśród czołowych filmów tego sezonu.

Arcydzieło to wyświetlane będzie na otwarcie sezonu 1931 | 32 kina **PALACE.**
Aparatura ostatniego systemu światowej sławy firmy „KLANGFILM”



Przyzwyczajanie zawodowe

Konduktor kolej podziemnej pakuje sardynki.

Racing Cloub - Legja 3:2

Świetne zwycięstwo M. Stolarowa nad francuzem Landry

Jędrzejowska wygrywa turniej w Smokowcu

Sensacyjny mecz Racing Cloub — Legja zakończony 70-stą zaszczytną dla Legji wynikiem w stosunku 3:2. Drugi punkt dla Legji zdobył M. Stolarow w grze z Landry.

M. Stolarow grał bardzo dobrze i wygrał w trzech setach. Atakował on przez cały czas dłużej piłkami, gonil przeciwnika po rogach i tylko gra jego przy siatce była słabsza.

Landry natomiast większość swych punktów zdobył właśnie dzięki dobrej grze przy siatce. Nie zawsze mu się to udawało, bowiem Stolarow miał go ładnie, to też już po pierwszym secie widać było, iż Landry zostanie pokonany. Przegrał on kolejno trzy sety: 6:4, 8:6, 6:1. W ostatnim Landry załamał się zupełnie, to też polak wygrywa go bez większego wysiłku.

Po meczu tym Landry i bracia Stolarowowie udali się do Krakowa, gdzie wezmą udział w turnieju organizowanym przez AZS. W turnieju tym wystąpią również: mistrz Polski Berthet, wraz ze swą siostrą, którzy ostatnio bawili we Lwowie.

Cochet miał również wielką ochotę odwiedzić Kraków, jednak zajęcia zawodowe i brak czasu nie pozwoliły mu na to. Zaznaczyć należy, iż Cochet podczas swego pobytu w Warszawie kategorycznie zaprzeczył szerzonym ostatnio pogłoskom o przejściu jego do obozu zawodowców, oraz wstąpieniu do trupy Tildena. Nie objawia on sławczo ochoty poze-

L.K.S. — Turyści

W niedzielę, dnia 27 b. m. na kortach LKS odbędzie się międzyklubowy mecz tenisowy LKS — Turyści.

Mecz piłkarski Łódź — G. Śląsk

Jak się dowiadujemy, wznowione zostaną w r. b. rozgrywki piłkarskie między reprezentacjami G. Śląska i Łodzi. Pierwszy mecz po dłuższej przerwie rozegrany zostanie między powyższymi okręgami w dniu 25 października w Łodzi.

O wejście do klasy C

Ubiegłej niedzieli rozpoczęły się w okręgu łódzkim rozgrywki piłkarskie o tytuł mistrza klasy C. Wyniki pierwszych spotkań wyglądają następująco: Geyer — Sokół (Zd. Wola) 3:1, Kolejowy — Kruschender 1:1.

Owa mecze Hakoahu w Warszawie

Drużyna piłkarska Hakoahu łódzkiego zaproszona została na sobotę i niedzielę do Warszawy, gdzie zmierzy swe siły z Makkabi. W przyszłym tygodniu Hakoah grać będzie w Bielsku i prawdopodobnie w Krakowie.

gnania się z bracią amatorską, do której przynależność uważa za zaszczyt.

Tegoroczny turniej tenisowy w Starym Smokowcu został obelany przez dość silną konkurencję międzynarodową. Nie stety, pogoda nie dopisała. Fatalna aura w wielkiej mierze wpłynęła na poziom gry i obniżenie zainteresowania się publiczności turniejem.

Nasze reprezentantki pp. Jędrzejowska, Dubieńska i Volkmerówna odniosły cały szereg sukcesów, z których największym jest zdobycie tytułu mistrzyni przez p. Jędrzejowską. W finale pokonała ona p. Weidenhofer w stosunku 6:2, 4:6, 7:5. Mimo to Jędrzejowska nie wykazała pełni swej formy i

zwycięstwo odniosła po wielkim wysiłku. Warto zaznaczyć, iż ostatniego seta Jędrzejowska prowadziła już 5:3 i miała aż siedem matchboli.

Volkmerówna i Dubieńska przegrały do Blanarowej w 3 setach, a miaowicie: Dubieńska 6:4, 4:6, 5:7, przyczem w trzecim secie prowadziła 5:3 i miała trzy meczowe piłki, Volkmerówna — 6:2, 4:6 i 1:6.

W grze podwójnej mieszanej Jędrzejowska, Wittman zakwalifikowali się do finału, jednak zdobyli drugą nagrodę, gdyż zmuszone były wyjechać na turniej AZS. do Krakowa.

W grze pojedynczej panów do finału doszli: Malejko po pobiciu Maleczka i Menzel po zwycięstwie nad Hechtem.

Staranne przygotowania PZLA. do międzypaństwowego meczu z Belgją

Na mecz lekkoatletyczny z Belgją który odbędzie się w Brukseli 11 października, komisa trzech PZLA. ustaliła następujący skład naszej reprezentacji:

100 m. — Trojanowski II, 100 m. — Biniakowski, 800 m. — Maszewski, Kostrzewski, 1500 m. — Kusociński, Sidorowicz, 5 klm. — Kusociński, oszczep — F. Mirkut, sztafeta szwedzka ((400, 300, 200, 100) — Kostrzewski, Biniakowski, Trojanowski II. Czwartego jeszcze nie ustalono.

Nie ustalono również, kto jako drugi weźmie udział w biegach na 100, 400 i 1500 m. W tych konkurencjach przeprowadzona zostanie eliminacja, która odbędzie się w dniu 25 bież. mies.

Do 100 mtr. stają Sikorski,

Śliwak, Twardowski, Koźlicki, Łada i Nowak. Do 400 mtr. — Kostrzewski, Piochocki, Rzepuś, Gniech, Żuber, Miller i Iwański. Do 5.000 m. — Strzałkowski, Nowacki i Janowski. Udział Petkiewicza, który ostatnio swymi wystąpieniami przyczynia tyle niemiłych niespodzianek, jest mocno niepe-

Król mistrzem tennismowym L.K.S.-u

Tytuł mistrza tenisowego L.K.S. na rok 1931 uzyskał piłkarz ligowego zespołu Król, który w finale pokonał zeszłorocznego mistrza Sachsa w 3 setach 6:2, 6:1, 7:5

Szachy

KOMUNIKAT Nr. 16
wydz. gier i dyscypliny
Ł.O.Z.Sz.

Podaje się do wiadomości członkom ŁOZSz., iż W. G. i D. na posiedzeniu w dniu 27. 8. br. po rozpatrzeniu sprawy Matrończyka Wacława, oskarżonego o niesubordynację w stosunku do władz ŁOZSz postanowił na zesądzie regulaminu W. G. i D. § 4 b, § 5 skazać Matrończyka Wacława, byłego członka YMCA Łódź na 1 rok dyskwalifikacji z pozbawieniem praw członka ŁOZSz. na 1 rok, surową piśmienną nagana, oraz podjęciem opinii publicznej przez ogłoszenie wyroku w prasie.

KOMUNIKAT Nr. 17
wydz. gier i dyscypliny

Tabela z wynikami turnieju indywidualnego ŁOZSz. przedstawia się:

Grupa A partie zweryfikowane:

Szpiro 5 i pół punktów, Kozłowski 4 i pół, Rozenblat J. 4, Wróblewski 3, Szyfer 3, Baümler 2 i pół, Michałkiewicz 1 i pół, Franc 1

Turniej szachowy w Veldes

W 20 rundzie międzynarodowego turnieju zwyciężył Aljechin, jako rozpoczynający, po krótkiej i ostrej walce Pirca. Czarnymi wygrali: Bogoljubow z Každanem, Colle z Stoltzem, Flohr z Maroczy. Partie Spielman — Asztalos Tartakower — Vidmar i Kostic — Nimcowicz zakończyły się nierozgraną.

W 21 rundzie odniósł węgierski mistrz Maroczy zasłużone zwycięstwo nad Bogoljubowem. Partja ta, w której Maroczy grał czarnymi została otwarta po francusku. Obie strony grały ostro, przyczem Maroczy osiągnął przewagę. Bardzo ładną partję rozegrał Tartakower, który w gambicie damy przez subtelną ofiarę pokonał Collego. Bardzo żywa walka rozegrała się między Asztalosem a Vidmarem. Vidmar ostatecznie przez przeczniejszą grę odniósł zwycięstwo. Na remis zakończyły się partie: Každan — Spielman, Flohr — Aljechin i Nimcowicz — Stolz.

Stan tabeli po 21 rundzie: Aljechin 17 i pół, Bogoljubow 12, Vidmar 11 i pół (1), Každan 11 (2), Kostic, Nimcowicz, Spielman 10 i pół, Flohr 10 (1), Maroczy 10, Tartakower 9, Stolz 8 i pół (2), Asztalos 8 i pół (1), Colle 7 i pół, Pirc (1).

„Masarykove Okruh” Największa impreza samochodowa sezonu zgrupadzi na starcie w Brnie wszystkie asy automobilizmu (Specialna služba informacyjna „Głosu Porannego”)

Brno, 21 września. Specjalną opieką w Czechosłowacji otoczony jest sport samochodowy. Nie trzeba się zresztą temu dziwić. Wszak nasi sąsiedzi z południa znani są ze swego wielce rozwiniętego przemysłu samochodowego, a z tem w parze idzie i zainteresowanie tym sportem.

Świętem sportu automobilowego w Czechosłowacji, będzie niedzielny doroczny wyścig p. n. „Masarykove Okruh” w Brnie. Na imprezę tę zwrócone są oczy całego świata automobilowego. Wszak uznaną została za najpierwszą z pośród wszystkich europejskich w bieżącym sezonie. Ba, nawet w poprzednich latach też takiej imprezy nie było. Chodzi bowiem, o to, że poraz pierwszy na starcie staną razem wszystkie sławy europejskie. Nie zabraknie tam nikogo z troszkę choćby znanych kierowców. A więc Chiron, Varzi, von Morgen, zu Leiningen Lehoux (na Bugattih) Caracciola, Stuck (Benz - Mercedes), Maseratti, Fagioli (Maseratti), Nuvolari, Borzachini (Alfa Romeo), Tchajkoff (Amilcar) oto bardziej znane nazwiska, które z pewnością odbiją się o uszy. Pozatem nas interesować będzie wyścig z jeszcze jednego powodu. Poraz pierwszy w dziejach polskiego automobilizmu w wyścigu tak pierwszorzędnym biorą udział i dwaj polacy. Coprawda zagranicą startowali już niejednokrotnie Liefeld lub Ripper, ale w wyścigu pojedynczym na czas, a nie wspólnym przy tak doborowej konkurencji. Tym razem barw Polski bronić będą młodzi kierowcy Januszkowski i Skolimowski. Pierwszy, dobrze znany sferom towarzyskim Ło-

dzi, uchodzi za największą nadzieję sportu samochodowego w Polsce. Spodziewamy się, że trudny ten egzamin, obaj nasi sportowcy przejdą znakomicie. A egzamin jest trudny. Blisko 50 wozów, w szaleńczym pedzie na trójkacie szos pod Brnem, uwijać się będzie przez kilka godzin. Trasa bowiem wynosi prawie 500 klm. (Okrążenie 29,142 klm. przebywają zawod-

nicy 17 razy). Trzeba być mistrzem mielada, by z wyścigu wyjść z honorem. W każdym bądź razie będzie to impreza na miarę u nas niespotykana.

Korespondent czeski „Głosu Porannego” udaje się specjalnie na tę gigantyczną imprezę sportową, aby podzielić się wrażeniami z naszymi czytelnikami.

Interesujący moment podbramkowy



z meczu piłkarskiego Berlin — Drezno, który zakończył się zwycięstwem Berlina w stosunku 6:1.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6.
Telefon: **12-333**

Udziała doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i noc. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

